KURJER KRAKOWSKI.

Dnia 22 grudnia. roku 1834.
Przedpłata kwartalna złp. 5.

PONIEDZIAŁEK.

Ner 69.

Pismo to wychodzi codziennie przedpoł. wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste.

Prenumerata przyjmuje się w Krakowie w handlach pp. Chłasko przy ulicy szczepańskiéj, Kalisieńskiego przy ulicy floryańskiéj i na Kleparzu, Jaczmierskiego Kocha, Cybulskiego, Kaczmarskiego, w rynku, Gäbla pod krukiem, Schrejbera przy ulicy grodzkiéj, Maryi Oswald na Stradomiu i na wszystkich pocztamtach.

KRAKÓW

Senat rządzący ogłosił sprzedarz 10,000 cetnarów cynku z reprodukcyi roku 1835 na 36 w magazynie Jaworznickim. Vadium wynosi 43200 złp: cynk odbierać się będzie w 12 miesięcznych ratach od d. 1 kwietnia r. p. poczynając. Deklaracje opieczętowane mają być złożone w ręce prezesa Senatu w d. 23 b. m. o godzinie 11 przed południem.

Wyzwani w Nr 67 Kuryera krakowskiego Ichmoście powodując się wdzięcznością za łaskawie sobie udzielone sposobem najprzyzwojtszym ostrzeżenie, radzą nawzajem szanownemu professorowi, aby uniknąć słusznego zarzutu zazdrości, pośpieszył się z wydaniem Słownika przez przeszło 10 lat nieskończonego. — Po czém niebaczni Ichmoście, gdy się jeszcze odważą wydać coś podobnego, chociaż w rzeczy odmiennego, utworzą W. Professorowi najobszerniejsze pole, do ulubionych recenzyi, sami zaś mimo takiéj sromoty, najchętniéj poddadzą się pod sąd światléj publiczności, która inaczéj bez téj procedury, na żadną stronę skłonić się nie może. — W końcu dodać muszą iż głośnego owego słownika, do skończenia żywota swojego oczekiwać niemyślą, lecz skoro ich tylko spodziewane zasoby literackie ominą zwydaniem swojego jak najrychléj pośpieszą, na wszelkie zaś obelżywe napaści najgodniéj, t j. milczeniem odpowiedzą.

Plan 45ty Loteryi Klassycznéj Królestwa Polskiego.

jest bardzo korzystnie dla grających urządzony, zawiera albowiem w sobie 26,000 losów wygrywających, między któremi główna wygrana **900000 Zł. pol.** wynosi a w szczęśliwém zdarzeniu nawet M i l i o n złotych, na jeden los wygrać można. — Losów do I. klassy całych po 16 złp. połowy po 8 złp. jednych trzecich części po 5 złp. 10 gr. i jednych dziesiątych po 1 złp. 18 gr. dostać można w kantorze *J. Louis.*

POLSKA.

N. Cesarz Wszech Rossyi przeznaczył dla rodziny X. Adama Paszkowicza administratora dyecezyi krakowskiéj, oraz na zaspokojenie

pozostałych długów, 65,000 złp. – Kurs pieniędzy: dukaty hollenderskie nowe złp. 19 gr. 16, stare ważne złp 19 gr. 12, assygnaty rossyjskie 100 robl. od 185 złp 15 g. do 186 Listy zastawne białe bez kuponn złp 94 gr. 20, wartość kuponu złp, 1 gr. 28. Obligacye udziałowe złp. 420.

Hiszpania. Karoliści rozgłosili w Bajonnie wiadomość o przegranéj jenerała Oraa, i że w skutek téj bitwy jenerał dostał się do niewoli. – Depesza z 4 b. m. zaprzecza tę pogłoskę. Zumalacareguj i Kordowa przez dwa dni stali naprzeciw siebie, lecz bez najmniejszéj potyczki 3 dnia Zumalacareguj cofnął się do Villa-franca. Jenerał francuzki Harispe dowodzący nad granicą hiszpańską, miał odebrać bulletin, w którym mu donosi Mina że pobił zupełnie karolistów i że wziął do niewoli i trupem położył 2000 ludzi. Dzienniki mówią znowu o zmianie w radzie Maryi Krystyny. Ta zmiana miała wypaśdź na korzyść oppozycyi. P. Toreno ma być naczelnikiem gabinetu. Jednakże obecne ministerjum mając większość w izbie niema potrzeby zmiany, zwłaszcza po odnowieniu się przez przybranie jednego członka. Lord Wellington niemoże ukryć swéj troskliwości względem sprawy hiszpańskiéj. Zdradza się ona przez prędkość jego postanowień. Po zabronieniu zakupywania broni i amunicyi w Londynie, na rachunek królowéj, następuje rozkaz wydany okrętom strzegącym brzegów Biskai, aby wzbroniły dowozu wszelkich zasobów. Wiadomość o tym rozkazie powziął jenerał francuzki Harispe naczelny dowódzca wojska przy Pireneach. – Rząd madrycki niewiedząc jeszcze o tych krokach uprzedza życzenia Welingtona przez wysłanie do Anglii jako ambasadora jenerała Alawę, prawie znaturalizowanego Anglika la nadewszystko wielbiciela zwycięzcy z pod Waterloo. — Listy z Katalonii donoszą, że ta prowincya gdzie obecność jenerała Llaudera spokojność utrzymywała, może się stać w krótce łupem wielkich zaburzeń: trzech naczelników powstańców zaczyna występować na widownią. Energja Llaudera trzymała ich na wodzy. Dotąd nie przypuszczono szturmu nowego do Elisondo. Jauregui wszedł znowu d. 22 z. m. do St Sebastian. Listy z Madrytu donoszą że ministeryum w opinii publicznéj i Izbach coraz większéj ufności i przewagi nabywa. Mémorial des Pyrenées donosi: "Powstańcy powtórnie kuszą się uderzyć na Elizondo. Zdaje się że Zumalacareguj ma zamiar zwrócić się ku dolinie Bostan. Oraa i jenerałowie królowéj wyjdą na jego spotkanie. Fortpoczty wysłane z główńéj kwatery rozpędziły powstańców oblegających Elisondo. Podróżny opowiadał że wojsko królowéj d. 28 listopada zupełnie powstańców pobiło. Liczba rokoszan uniezdatnionych przezto do boju wynosi 1500. Podanie to zdają się potwierdzać blade twarze legitymistów, którzy z nowiny o przybyciu syna Don Karlosa do Hiszpanii z radości posiadać się niemogli. a teraz są zasmuceni. *Gazette de France*, organ legitymistów i karolistów twierdzi że powstanie w Asturyi się rozpościera. —

A

W piśmie prywatném z Bajonny z d. 1 b. m. wyrażono: Wojska karolistowskie wyruszyły ku Elisondo Zumalacareguj sam na czele 4rech batalionów, wraz z 100 mułami obładowanemi amunicyą, dwiema działami i jedną haubicą posuwa się ku temu miastu. Oraa i inni jenerałowie królowéj poczynili przygotowania, aby nieprzyjaciela zmusić do walki. Mieszkańcy doliny połączyli się z wojskiem królowéj. — Niewiasty, starcy i dzieci uciekają, aby ujśdź okropnych skutków zbliżającéj się bitwy. Wszystko każe się spodziewać że królowa zwycięztwo odniesie. Wedle pisma z Saragossy d. 26 listopada korpus Karnicera zupełnie został pobity i karolistów stronnictwo w Aragonii za zniszczone uważać należy.— Z Bajonny 2 grudnia: Listy i podróżni donoszą że jenerał Oraa w dolinie Borunda świetne nad powstańcami odniósł zwycięztwo. Liczba rokoszan zabitych i rannych wynosi 1800. Zumalacareguj nieodważył się zbliżyć do Elisondo. — W téj chwili znajduje się zapewne w Amescoas, dokąd zwykle uchodzi. Obie Junty karolistowskie są w Lezace i Arrayos. Wojska królowéj ścigają je.— Mina odebrał 5000 sztuk broni, aby nią ochotników uzbroić. —

Francya. Sir Robert Peel przybył d. 7 grudnia o północy do Paryża a wyjechał nazajutrz rano. Widział się tylko z kilką osobami. Czytał z wielkim natężeniem dzienniki angielskie i zdawał się być rozjątrzony ich zapałem. - Mówią że X. Talleyrand odwiedził go z rana o godzinie 6. PP. Guizot i Thiers mieli długą naradą tegoż dnia z X. Talleyrand, w jego hotelu. — Mówią że ten stary dyplomat objawił odmienne zdanie od zdania tych panów co do polityki zewnętznéj.— Już od miesiąca sam tylko Persil z wszystkich ministrów odwiedzał p. Dupin prezesa izby deputowanych. — Dziś żaden się u niego nie pokazuje po ostatniéj utarczce parlamentowéj.— P. Dupin nie ukrywa zerwania związków z ministrami. - Wyraża się w tym względzie z wrodzonym sobie zapałem. Powtarzał kilkokrotnie, iż podczas rozmowy z Broughamem, exkanclerzem angielskim, ten ostatni wyrzekł, iż w jego kraju ministrowie rozbierają najważniejsze sprawy bez udziału króla a p. Dupin dodał, iż trzeba dążyć do zaprywadzenia podobnego zwyczaju we Francyi.— Z resztą p. Dupin i jego przyjaciele zdają się być przekonani, że większość która wotowała za ministerym na ostatniem posiedzeniu, jest bez żadnéj symsympatyi dla niego i że łatwo można je będzie rozwiązać. - P. Dupin wyprawił znowu wielką ucztę, na któréj był obecny Lord Brougham, wielu deputowanych, X. Bassano i wielu znakomitych osób i urzędników. - Ministrowie zgromadzili się w Tuileries wieczorem po swem zwycięstwie dla odbierania powinszowań: cały zamek był pysznie oświecony: jednakże natłok winszujących nieodpowiedział oczekiwaniom zwycięzców. - Osoby będące w ścisłych związkach z X. Talleyrand i które go odwiedziły za powrotem z prowincyi, spostrzegły u doświadczonego dyplomata wielki wstręt do zatrudnienia polityc-

nych i chęć usunięcia się od wszystkiego. — To położenie nowe Xięcia czyni jego obcowanie daleko otwartszem jak dawniej i rozmawia z szczerością o najważniejszych kwestyach obecnych Europy — X. Talleyrand sądzi że Robert Peel przyjmie ministerstwo, twierdzi nawet że wszystko przygotowali Torysowie jeszcze przed odjazdem jego do Włoch i sądzi zarazem iż jest niepodobieństwem dla Wellingtona aby mógł wystąpić z swojem ministeryum przed parlament nawet gdyby się udano do nowych wyborów. Talleyrand który dobrze zna Anglią powiada, iż parlament obecny liczy 130 członków Torysów. - Przystąpienie Roberta Peel mogłoby mu zjednać 30 do 40 członków jeszcze, a w przypadku rozwiązania parlamentu ministeryum mogłoby pozyskać 80 do 100 członków tylko, to zaś wszystko nie stastanowi większości w izbie X. Talleyrand mowił o liście odebranym od Wellingtona w którym go zachęcał do powrotu do Anglii. — W nim zapewniał go Wellington iż żadna zmiana nienastąpi w polityce co do dworów zegranicznych. Na zapytanie, co sądzi o stalnich wypadkach ministeryalnych we Francyi, odpowiedział, iż od 1830 r. władza królewska nieponiosła większego uszczerbku jak teraz — PP. Sade i Janvier deputowani złożyli prezesowi izby następny projekt do amnestyi. — 1. Amnestya udziela się za wszystkie przewinienia polityczne. 2. Sądy i wyroki skazujące na karę więźniów są odwołane. 3. Osoby ukarane śmiercią cywilną wchodzą w posiadanie wszystkich praw swoich. 4. Rozpoczęte śledztwa za przewinienia polityczne ustają. 5. Wypuszczenie na wolność amnistyowanych nastąpi niezwłocznie. 5. Trudności względem zastosowania amnestyi rozstrzytrybunały na uroczystem posiedzeniu. 7. W przypadku uwięzieniu osób za polityczne przewinienia, które się innych prócz tego dopuściły, trybuuały odmawiając dobrodziejstwa amnestyi, mogą orzec stósowne kary. — Naprzykład gdy Szuan dopuścił się przewnień politycznych i rozboju, za pierwsze otrzyma amnestyą, za drugi będzie ukarany. Kilku uczniów ze szkoły prawa z powodu niespokojności na prelekcyi p. Rossi professora prawa konstytucyjnego osadzono w więzieniu S. Pelagii. Dziekana wydziału p. Blondeau rada uniwersytetu pociągnęła do odpowiedzialności że nie chciał wpuścić siły zbrojnéj do sali w szkole prawa. Papiery podniosły się o 4 franki *à la réunion Tortoni* z powodu sympatii giełdy z utwierdzeniem ministerstwa doktrynerów. Obawa zaburzenia łączy się do téj sympatyi, gdyż najmniéjsze wzburzenie na ulicach Paryża zatrważa umysły. (*G. P.*)

Jutro nadzwyczajna reprezentacya sztucznego jeżdżenia konno, na benefis Wiktora Monfrojd.

Wczoraj był początek zimy.

W DRUKARNI JÓZEFA CZECHA, NAKŁADEM REDAKCYI.